

WŁADYSŁAW MARYNOWICZ

„PERFEKCJA I ARTYZM”

Relacja z otwarcia wystawy w Dolnośląskim Centrum Fotografii "Domek Romański"
Galerii Ośrodka Kultury i Sztuki we Wrocławiu



„Perfekcja i artyzm”. Połączenie tych dwóch słów może niektórym wydać się sprzeczne. Jak można wyłowić najdosadniejsze wartości sztuki z pojęcia dokładności? Odpowiedź nie jest taka prosta, ale jeśli określimy ściśle dziedzinę tworców, które możliwość mamy podziwiać, wszystko powoli się rozjaśni. Krakowskie muzeum Historii Fotografii im. Walerego Rzewuskiego, posiadające największą na świecie kolekcję prac Władysława Marynowicza, udostępniło dzieła tego wybitnego fotografa – eksperymentalisty Dolnośląskiemu

Centrum Fotografii „Domek Romański” we Wrocławiu.

18 stycznia 2012 roku na Placu Biskupa Nankiera 8 w galerii „Domek Romański” odbyło się uroczyste otwarcie wystawy „Władysław Marynowicz. Perfekcja i artyzm”, które zainaugurował dyrektor Ośrodka Kultury i Sztuki we Wrocławiu - Arkadiusz Sikora. Z życiorysem i twórczością Władysława Marynowicza przybyłych zapoznał znany fotograf Jan Bortkiewicz, na co dzień kierownik artystyczny galerii. Powitano również rodzinę artysty i wszystkich gości.

Władysław Marynowicz żył w latach 1920 – 1977. W czasie II wojny światowej, jako żołnierz II-go Korpusu Wojsk Polskich Władysława Andersa, walczył pod Monte Cassino. Po wojnie, wbrew własnej woli, został angielskim emigrantem i zamieszkał w Londynie. Jako Polak pielęgnował stosunki z ojczyzną, z którą był ściśle związany.

Kilkadziesiąt oryginalnych prac, odbyło swego rodzaju niebezpieczną podróż by mieszkańcy Wrocławia mieli możliwość zapoznania się z twórczością wybitnego artysty, jakim był Marynowicz. Prace, niedocenionego w ojczyźnie fotografa, łączyły w sobie style i techniki, które pozwalały na przeżywanie nieznanymi doznań przeciętnemu odbiorcy tamtych lat. Jego twórczość była ewenementem współczesnego mu okresu. Dziś, przy wciąż rozwijającej się technologii, niewtajemniczony widz nie dostrzega już takiej niezwykłości. Wszystko to, dzięki powstaniu i ogólnej dostępności specjalistycznych programów komputerowych do obróbki zdjęć, a przede wszystkim nowoczesnym sprzętem fotograficznym.

Liczni goście środowowego wernisażu, przechadzali się po galerii poświęcając dziełom całkowitą uwagę. Towarzyszący im zachwyt i świadomość historii artysty, były przyczyną tłoku przy tablicach informacyjnych, zamieszczonych pośród dzieł. Można było odnaleźć na nich dokładniejszy życiorys Władysława Marynowicza, sylwetkę artysty kreowaną na bazie wspomnień jego bratanicy czy też definicje technik, które wykorzystywał w swej twórczości.

Marynowicz wykorzystał, nowo opracowaną w fotografice tamtego okresu - technikę izohelii. Opanował ją do perfekcji, na co pozwoliła mu jego wytrwałość i wrażliwość na otaczające nas

piękno. Ogromna chęć obcowania z tą formą sztuki sprawiła, że był doskonale zorientowany w nowinkach technicznych. Niestrudzone dążenie do poznawania i perfekcji zaowocowało postrzeganiem go jako prekursora, choć powszechnie wiadomo, że technikę izohelii odkrył w roku 1931 Witold Romera, polski fotografik ze Lwowa.

Władysław Marynowicz specjalizował się w portretach i martwej naturze. Wykonywał je w swym atelier, poświęcając swą uwagę najmniejszym detalom. W plenerze skupiał się na zwierzętach, dlatego też był stałym bywalcem londyńskiego ZOO. Jego początkowa twórczość to głównie praca na monochromach. Stopniowo wprowadzał kolory, wykorzystując proces posteryzacji tj. uzyskiwanie koloru z czarno – białego negatywu. Technikę tę odkrył wraz ze swoim studentem z Ealing Technical College, którego był wykładowcą. Był również członkiem Royal Photographic Society, Institute of Incorporated Photographers, Europejskiej Federacji Fotografów oraz wieloletnim prezesem Polskiego Towarzystwa Fotograficznego w Londynie.

Wszystkich niezdecydowanych gorąco zachęcam do obejrzenia wystawy poświęconej artyzmowi Władysława Marynowicza ponieważ pasja z jaką tworzył emanuje z jego prac. Warto wykorzystać starania organizatorów wernisażu, którzy sprowadzili dzieła artysty do Wrocławia. Wystawa czynna jest do 25 lutego 2012 roku, od poniedziałku do soboty, od godziny 10:00.

Aleksandra Świdorska
uczennica XV Liceum Ogólnokształcącego
we Wrocławiu

